

Zdzisława Elżbieta Niemczewska\*

## Współczesna faza procesu globalizacji a wzrost gospodarczy zgodny z ideą zrównoważonego rozwoju

**Słowa kluczowe:** rozwój zrównoważony, wzrost gospodarczy, globalizacja, ekorozwój  
**Keywords:** sustainable development, economic growth, globalization, eco-development

### Globalizacja jako proces integracji gospodarek narodowych

Globalizacja w aspekcie ekonomicznym to „proces integrowania się gospodarek narodowych dokonujący się poprzez rozszerzenie i intensyfikowanie wzajemnych powiązań produkcyjnych, handlowych i kapitałowych, którego następstwem staje się ogólnosiwiatowy system ekonomiczny o dużej współzależności. W systemie tym pogłębia się tendencja do traktowania – przez coraz większą liczbę podmiotów, w tym i przedsiębiorstwa – całego świata jako rynku zbytu”<sup>1</sup>. „Współczesną fazę globalizacji w zależności od źródeł i teorii, które różnie tę kwestię rozpatrują, możemy określić jako fazę globalizacji przyśpieszonej. Fazę tę wiąże się z komunikacją satelitarną, rozwojem Internetu, globalnymi sieciami podróży, korporacjami transnarodowymi, agencjami globalnego rządzenia – ONZ, OECD, UE itp., globalizacją produkcji, rynków i finansów oraz pieniądza”<sup>2</sup>. Wszystkie te czynniki powodują, że granice nie są już żadną przeszkodą dla wymiany towarów, kapitałów, myśli technicznej czy też kapitału ludzkiego. Coraz nowocześniejsze technologie pozwa-

---

\* Magister Zdzisława Elżbieta Niemczewska jest doktorantką niestacjonarnych studiów doktoranckich na Wydziale Gospodarki Międzynarodowej (Katedra Turystyki) Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. E-mail: [zniemczewska@trctprogress.pl](mailto:zniemczewska@trctprogress.pl).

<sup>1</sup> *Podstawy makroekonomii*, red. W. Jarmołowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2008, s. 229.

<sup>2</sup> *Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, red. S. Kowalczyk, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2009, s. 28.

lają na szybkie transakcje ponadgraniczne. Dla firm i koncernów działanie na rynkach krajowych czy tylko w określonym regionie jest już niewystarczające. Aby utrzymać konkurencyjność i sprzedać jak najwięcej towarów czy usług, jednostki te muszą działać globalnie. Ponadto, poszczególne kraje dążą do jak najszybszego wzrostu gospodarczego, który w różnych regionach świata znajduje się na różnym poziomie. Uzależnione jest to od wielu czynników, o których będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

## Globalny zrównoważony wzrost gospodarczy

Wzrost gospodarczy rozpatrywany w kategoriach ekonomicznych rozumiany jest jako „proces zwiększania w czasie (z okresu na okres) rezultatów działalności gospodarczej wyrażającej się w wielkości (wartości) wytwarzanych dóbr i usług”<sup>3</sup>. Najprościej mówiąc, jest to zwiększanie się rocznej produkcji dóbr i usług w danym kraju.

W kategoriach społecznych wzrost gospodarczy jest dążeniem do poprawy warunków bytowania obywateli, przez co rozumie się podwyższenie statusu ekonomicznego<sup>4</sup>. Czyli ogólnie mówiąc, wzrost gospodarczy powinien przyczyniać się do poprawy jakości życia ludzi, a do życia osiągnięcia tego celu ludzkość zmierza już od zarania dziejów. Właściwie każdy aspekt działania człowieka, jakiegokolwiek jego produkcji czy twórczości skierowany jest na poprawę jakości jego życia, a nie tylko samego biologicznego przetrwania. „W związku z dokonującym się wzrostem gospodarczym, a szerzej jeszcze z rozwojem społeczno-gospodarczym, powstał także problem zachowania równowagi pomiędzy zmianami w gospodarce i w naturalnym środowisku człowieka”<sup>5</sup>.

Ogólnie na wzrost gospodarczy ma wpływ wiele czynników: praca, zasoby naturalne, kapitał (rzeczowy, finansowy, ludzki), a także poziom techniczny i technologiczny. I właśnie ten poziom techniczny i technologiczny jest bardzo istotny w dziejach świata i ludzkości, bowiem od kiedy człowiek zaczął przetwarzać i produkować, zapoczątkował w znaczący sposób przekształcanie środowiska naturalnego i czerpanie zasobów na skalę przemysłową. Przyczyniło się to do znacznej degradacji środowiska naturalnego i gwałtownego zmniejszania się zasobów naturalnych. Dlatego też mniej więcej w drugiej połowie XX wieku zaczęto, głównie za sprawą ruchów proekologicznych, zastanawiać się nad wpływem coraz większej produkcji i konsumpcji (czyli podstawowych kategorii wzrostu gospodarczego) na środowisko naturalne, w którym funkcjonuje człowiek. „Wzrost świadomości zagrożeń wynikających z niepohamowanego rozwoju

<sup>3</sup> Podstawy makroekonomii..., s. 69.

<sup>4</sup> K. Piotrowska-Marczak, *Imperatyw czy faktyczna potrzeba stabilizacji finansów publicznych, w: Eseje o stabilności finansowej. Księga Jubileuszowa 45 lat pracy naukowej prof. zw. dr. hab. Bogusława Pietrzaka*, red. A. Alińska, CeDeWu, Warszawa 2012, s. 263.

<sup>5</sup> Podstawy makroekonomii..., s. 81.

produkcji i konsumpcji, a także obawy o zdrowie człowieka wywołały dyskusję na temat możliwości przeciwdziałania niepożądanym efektom społecznym i ekologicznym działalności gospodarczej<sup>6</sup>.

Decydujący przełom w tej kwestii nastąpił w 1987 roku, kiedy to w raporcie WCED „Nasza wspólna przyszłość” (znanym również pod nazwą raportu Brundtland) zapoczątkowano koncepcję zrównoważonego rozwoju jako rozwoju zrównoważonego ekonomicznie, społecznie i środowiskowo. Zrównoważony rozwój ma miejsce wtedy, gdy te trzy elementy występują jednocześnie. Od tego czasu zaczęto stosować różnego rodzaju rozwiązania mające na celu zmniejszenie skutków gospodarczej działalności człowieka. Przykładem jest ograniczenie stosowania w przemyśle substancji chemicznych mających wpływ na zmniejszenie warstwy ozonowej atmosfery. Obecnie substancje zubażające warstwę ozonową zostały niemal zupełnie wycofane w krajach rozwiniętych. W krajach rozwijających się proces ten następuje z równym powodzeniem.

Stosowanie różnego rodzaju „zielonych technologii”, czyli technologii, które znacząco wpływają na zmniejszenie emisji zanieczyszczeń, zaczęło mieć szerokie znaczenie nie tylko w skali poszczególnych krajów, ale również nabrało znaczenia globalnego, zanieczyszczenia bowiem nie znają granic geograficznych. Dla polepszenia stanu środowiska naturalnego i zmniejszenia zanieczyszczeń zaczęto stosować różnego rodzaju instrumenty ekonomiczne zachęcające do stosowania „zielonych technologii”. Ulgi podatkowe, dotacje, niskie odsetki od kredytów lub kredyty gwarantowane, podatki od emisji, opłaty od usuwania odpadów, opłaty za ścieki są użytecznymi uzupełnieniami służącymi wzmocnieniu regulacji dotyczących ochrony środowiska przyrodniczego<sup>7</sup>. Kraje wchodzące w skład pewnych układów (na przykład Unii Europejskiej, OECD, WTO) korzystają z dobrodziejstw bycia członkiem tych organizacji, ale zobowiązują się tym samym do stosowania reguł gry obowiązujących w tych organizacjach. Dotyczą one między innymi zasad gospodarowania środowiskiem naturalnym, co sprzyja osiągnięciu efektów globalnych w ochronie środowiska.

Istotnym problemem w globalnym zrównoważonym rozwoju jest postępujący wzrost liczby ludności na świecie. Wobec kurczących się zasobów jest to problem bardzo istotny, obserwuje się bowiem już od wielu lat problemy żywnościowe w krajach słabo rozwiniętych, gdzie następuje zwykle szybki wzrost ludności. Przewiduje się, że tak zwane kraje Trzeciego Świata w 2025 roku będą posiadały 114 miast z ponad 4 mln ludzi każde<sup>8</sup>. Rozwój dużych aglomeracji miejskich w krajach mało rozwiniętych stanowi duże ryzyko

<sup>6</sup> B. Żelazko, *Biotechnologie a zrównoważony rozwój*, w: *Strategie przedsiębiorstw wobec zrównoważonego rozwoju*, red. K. Kuciński, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2009, s. 268.

<sup>7</sup> *Technologies for Cleaner Production and Products. Towards Technological Transformation for Sustainable Development*, OECD, Washington 1995, s. 25.

<sup>8</sup> *How Green is the City? Sustainability Assessment and the Management of Urban Environments*, red. D. Devuyt, L. Hens, W. De Lannoy, Columbia University Press, New York 2001, s. 38.

ze względu na niski stopień rozwoju urbanizacyjnego tych miast. Miejsca te są zupełnie nieprzygotowane do takiego gwałtownego wzrostu liczby mieszkańców. Brak w nich podstawowej infrastruktury (drogi, szpitale, wodociągi, oczyszczalnie ścieków). Nawet miasta silnie zurbanizowane w krajach rozwiniętych borykają się z problemami nadmiernej kongestii ruchu samochodowego, braku wolnej przestrzeni życiowej, napływu wciąż nowych mieszkańców. „Ziemia staje się coraz bardziej zurbanizowana. W roku 1900 tylko 160 mln ludzi (tylko 1/10 światowej populacji) była mieszkańcami miast. W przeciwieństwie, krótko po roku 2000 połowa świata (3,2 mld ludzi) żyje w strefach zurbanizowanych, czyli jest to 20-krotny wzrost. Tendencje te są rosnące”<sup>9</sup>. Ponadto, niekontrolowany wzrost liczby ludności w niektórych krajach powoduje problemy nie tylko z wyżywieniem, ale również z zapewnieniem odpowiedniego poziomu edukacji czy zatrudnienia. Ludzie z krajów biednych często emigrują do krajów lepiej rozwiniętych ekonomicznie i społecznie, ale ze względu na braki w edukacji nie radzą sobie tam. Dlatego też kraje rozwijające się potrzebują wsparcia ze strony państw rozwiniętych gospodarczo. Zresztą nie tylko te kraje są daleko od reszty świata rozwiniętego ekonomicznie i cywilizacyjnie. Pamiętać należy o tym, że pomimo świadomości tego, że ludzkość osiągnęła niebywały postęp cywilizacyjny, tylko nieco ponad miliard ludzi na świecie ma swobodny dostęp do nowoczesnych technologii, telekomunikacji czy systemów transportowych. Reszta światowej populacji – około 5 miliardów – która żyje w mniej rozwiniętych rejonach świata, ma tylko świadomość, jak wygląda życie na tak wysokim poziomie. Po drugie, nawet w krajach wysoko rozwiniętych nie ma często dostępu do odpowiedniej podaży dóbr, usług, mieszkań, służby zdrowia czy innych potrzeb<sup>10</sup>.

Innym problemem gospodarki globalnej w odniesieniu do samej tylko działalności podmiotów gospodarczych, zwłaszcza korporacji transnarodowych, jest fakt, że „globalna skala działalności nie idzie w parze z krystalizowaniem się globalnej racjonalności ani globalną efektywnością alokacji kapitału. Wszystko to powoduje, że wciąż mamy do czynienia z globalizacją niekompletną. Oddala to [niestety – przyp. Z.E.N.] jeszcze bardziej perspektywę kierowania się ideą zrównoważonego rozwoju. Ograniczone możliwości przepływu pracowników pomiędzy krajami substytuowane są wyższymi przepływami kapitału w postaci procesów *outsourcingu* i *offshoringu*. Produkcja przenoszona jest tam, gdzie są niższe koszty pracy i bardziej elastyczny rynek, niższe podatki, niższe wymogi ochrony środowiska”<sup>11</sup>.

Dysproporcje w rozwoju socjalno-ekonomicznym regionów również nie sprzyjają

<sup>9</sup> Tamże, s. 19.

<sup>10</sup> Technology, Globalization and Sustainable Development. *Transforming the Industrial State*, red. N.A. Ashford, R.P. Hall, Yale University Press, New Haven, Conn., 2011.

<sup>11</sup> J. Pietrewicz, *Ochrona środowiska w warunkach globalizacji*, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2011, s. 8.

globalnemu zrównoważonemu rozwojowi, dlatego też organizacje działające globalnie realizują pewien wspólny plan, bez którego osiągnięcie wspólnych celów nie jest możliwe. „Międzynarodowe regulacje prawne dotyczące globalnego ekorozwoju ustalono w Deklaracji Konferencji Narodów Zjednoczonych już w roku 1972 w Sztokholmie. Dwadzieścia lat po tym wydarzeniu, na konferencji w Rio de Janeiro uchwalono kolejne międzynarodowe dokumenty, których założenia są wciąż obowiązujące i dostosowywane do aktualnie panujących i wciąż zmieniających się czasów. Deklaracja w sprawie środowiska i rozwoju zakłada między innymi, co następuje:

- państwa powinny wprowadzać efektywne prawo środowiskowe. Przyjęte w poszczególnych krajach standardy środowiskowe nie powinny powodować powstania niesprawiedliwych, ekonomicznych i społecznych kosztów w innych krajach,
- państwa powinny współpracować w promowaniu wspierającego i otwartego międzynarodowego systemu ekonomicznego sprzyjającemu wzrostowi gospodarczemu i osiąganiu zrównoważonego rozwoju we wszystkich krajach oraz w celu lepszego rozwiązywania problemów degradacji środowiska. Środowiskowe działania w zakresie transgranicznych i globalnych problemów środowiska powinny się opierać na zasadzie międzynarodowego konsensusu<sup>12</sup>.

Takich postanowień w kwestii globalnego ekorozwoju jest więcej. Bez wzajemnej międzynarodowej współpracy o zasięgu globalnym nie moglibyśmy myśleć o równomiernym rozwoju ekonomicznym czy społecznym. Niestety, jak już wspomniano wyżej, zanieczyszczenia nie znają granic geograficznych, kurczące się zasoby i kryzys energetyczny dotyczą całej ludzkości, a postęp techniczny i technologiczny przybrał na sile.

## Zrównoważony globalny rozwój – perspektywy po 2015 roku

W roku 2000 na szczycie ONZ w tak zwanej Deklaracji Milenijnej zostały przyjęte Milenijne Cele Rozwoju. Zostały one zatwierdzone przez przywódców 189 państw. Osiem Milenijnych Celów stanowi zobowiązanie społeczności międzynarodowej (w tym Polski) do: redukcji ubóstwa i głodu, zapewnienia równego statusu kobiet i mężczyzn, poprawy stanu zdrowia, poprawy stanu edukacji, walki z AIDS, ochrony środowiska naturalnego, a także zbudowania globalnego partnerstwa między narodami na rzecz rozwoju<sup>13</sup>. Zobowiązania dotyczą spełnienia wyznaczonych celów do 2015 roku nie tylko przez kraje rozwijające się, których ta problematyka dotyczy w stopniu największym, ale również kraje w okresie transformacji oraz państwa wysoko rozwinięte. Niektóre

<sup>12</sup> *Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, red. T. Madej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2002, s. 120–121.

<sup>13</sup> United Nations Development Program 2014, [www.undp.org](http://www.undp.org) (11.09.2014).

z celów założonych w roku 2000 zostały w pewnym stopniu osiągnięte. Zaliczyć można do nich między innymi prawie zupełne wyeliminowanie substancji odpowiedzialnych za powstanie dziury ozonowej<sup>14</sup>. Jest jednak szereg celów, których osiągnięcie do 2015 roku jest niemożliwe. Ludzkość wciąż boryka się z problemami, które stanowią poważne zagrożenie w realizacji założeń rozwoju zrównoważonego. Przykładem może być tutaj globalna emisja dwutlenku węgla, która wciąż wykazuje tendencję wzrostową. W 2011 roku poziom emisji CO<sub>2</sub> był prawie o połowę wyższy od poziomu w roku 1990<sup>15</sup>.

W przypadku celów dotyczących jakości życia i zdrowia ludzi niektóre zostały zrealizowane (na przykład zwiększenie dostępu do wody pitnej w niektórych rejonach świata), ale niektóre wciąż pozostają na niezmiennym poziomie lub na poziomie niższym od zakładanego do osiągnięcia (na przykład odsetek zachorowań na AIDS/HIV). Wszystkie te czynniki idące w parze ze zwiększającą się liczbą ludności na świecie powodują, że będą potrzebne coraz większe nakłady finansowe na niwelację zagrożeń.

Jak wynika z powyższych przykładów, po roku 2015 będzie musiała nastąpić weryfikacja działań zmierzających do trwałego zrównoważonego rozwoju gospodarczego, społecznego i środowiskowego społeczeństw. Niektóre postanowienia będą wymagały przyspieszenia pewnych działań. Niezbędny do tego będzie dalszy międzynarodowy dialog i współpraca rządów państw i organizacji międzynarodowych. Niektóre z podjętych działań z całą pewnością będą miały niebagatelny wpływ na wydatki finansowe państw, które będą musiały być poniesione, aby sprostać odgórnym wymaganiom. Przedsiębiorstwa i zakłady produkcyjne będą zmuszone nadal weryfikować metody produkcji i wdrażać proekologiczne rozwiązania. Kraje rozwinięte będą musiały zwiększyć swoje wydatki w celu niwelacji różnic pomiędzy nimi a rejonami mniej rozwiniętymi. Rejony mniej rozwinięte natomiast będą zobligowane do zwiększenia swoich wysiłków w celu niwelacji znaczących różnic pomiędzy nimi a krajami rozwiniętymi. Istotnym problemem w mojej ocenie będzie wciąż postępujący globalny przyrost naturalny, a co za tym idzie – problemy żywnościowe w niektórych częściach świata. W tym przypadku niezbędne będą działania organizacji międzynarodowych, ale również rządów poszczególnych państw mające na celu propagowanie świadomego rodzicielstwa oraz problematyki związanej z przeludnieniem, które prowadzi bezpośrednio do innych problemów, z rozwiązaniem których ludzkość walczy w celu osiągnięcia rozwoju zrównoważonego w sferze gospodarczej, społecznej i środowiskowej. Są to: niedobory żywnościowe, choroby (których rozwój następuje często wskutek niedożywienia bądź dostępu do żywności o nieodpowiednim składzie lub jakości), brak dostępu do odpowiedniej opieki medycznej, brak obszarów rolnych wskutek nadmiernej ekspansji obszarów zurbanizowanych czy wreszcie zjawisko bezrobocia. Coraz więcej środków fi-

<sup>14</sup> *The Millennium Development Goals Report 2014*, s. 41, [www.undp.org](http://www.undp.org) (11.09.2014).

<sup>15</sup> Tamże, s. 40.

nansowych będzie przeznaczane na niwelację różnic, pomoc społeczną i humanitarną, co w obliczu wciąż rosnących wymagań ludzi z krajów rozwiniętych i rozwijających się w odniesieniu do jakości i wygody życia będzie pogłębiało deficyty. Ponadto, kraje rozwinięte w przeciwieństwie do krajów słabo rozwiniętych będą się borykały z narastającą liczbą ludzi starszych, ponieważ długość życia w krajach tych wydłuża się, a społeczeństwa te w przeciwieństwie do krajów biedniejszych, nie decydują się na dużą liczbę dzieci.

## Podsumowanie

Wzrost gospodarczy zgodny z ideą rozwoju zrównoważonego jest z całą pewnością drogą właściwą, którą obrała ludzkość. Problematyka ta została dostrzeżona w miarę w odpowiednim czasie, ale jak widać na przestrzeni lat, stosowanie się do zasad tej koncepcji nie jest sprawą łatwą. Wciąż postępujący rozwój ludzkości, który obecnie przybrał formę rozwoju naukowo-technologicznego i globalizacji, która w aspekcie ekonomicznym stanowi proces integrowania się gospodarek poszczególnych państw, nie zapewnia rozwiązania wszystkich palących problemów, choć wydawać by się mogło, że te czynniki powinny ułatwiać wyjście z trudnej sytuacji. Ludzkość nie chce cofać się i żyć prościej. Wciąż prze naprzód. Wciąż dąży do wzrostu gospodarczego, który rozumiany jest jako zwiększająca się z roku na rok wartości wytwarzanych dóbr i usług. To właśnie te dobra i usługi, ich łatwa dostępność powodują, że żyjemy wygodnie i mamy poczucie dobrobytu w krajach rozwiniętych, często nie dostrzegając dysproporcji pomiędzy naszym światem a światem, gdzie nawet dostęp do wody pitnej jest luksusem.

Nieustanne dążenie do poprawy jakości naszego życia tak naprawdę sprowadza się do ciągłego podwyższania statusu ekonomicznego. Ale ta dążność do ciągłego wytwarzania i posiadania prowadzi do powstawania problemów, z którymi walczymy. Ich rozwiązanie wymaga nie tylko dalszego współdziałania rządów państw świata i organizacji ponadnarodowych, ale również czegoś innego – zmiany w naszych umysłach. Społeczeństwa krajów rozwijających się muszą zrozumieć swoje problemy i ich genezę oraz dostosować swoje życie i postępowanie do panujących w ich krajach warunków, nie tylko naturalnych, takich jak klimat czy położenie geograficzne, ale również do takich czynników, jak poziom osiągniętego już rozwoju, liczba ludności czy choćby zasobność w bogactwa naturalne. Ważna jest w tym przypadku także weryfikacja przyjętego ustroju politycznego, stosunków politycznych panujących w danych kraju, a nawet znaczenia religii. Społeczeństwa krajów rozwiniętych natomiast przede wszystkim potrzebują przestawienia się mentalnego i zrozumienia, że żyć to nie tylko posiadać. W każdym przypadku jednakże należy podkreślić istotną rolę edukacji na każdym etapie życia człowieka i takie nią kierowanie, aby pogłębiała ona wiedzę i świadomość ludzi o problemach współczesnego świata, mając wpływ na ich codzienne postępowanie.

## Literatura

- Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, red. S. Kowalczyk, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2009.
- Eseje o stabilności finansowej. Księga Jubileuszowa 45 lat pracy naukowej prof. zw. dr. hab. Bogusława Pietrzaka*, red. A. Alińska, CeDeWu, Warszawa 2012.
- Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, red. T. Madej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2002.
- How Green is the City? Sustainability Assessment and the Management of Urban Environments*, red. D. Devuyt, L. Hens, W. De Lannoy, Columbia University Press, New York 2001.
- Pietrewicz J., *Ochrona środowiska w warunkach globalizacji*, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2011.
- Podstawy makroekonomii*, red. W. Jarmołowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2008.
- Strategie przedsiębiorstw wobec zrównoważonego rozwoju*, red. K. Kuciński, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2009.
- Technologies for Cleaner Production and Products. Towards Technological Transformation for Sustainable Development*, OECD, Washington 1995.
- Technology, Globalization and Sustainable Development. Transforming the Industrial State*, red. N.A. Ashford, R.P. Hall, Yale University Press, New Haven, Conn. 2011.

## Streszczenie

Przedmiotem rozważań jest ukazanie problematyki związanej ze współczesną fazą globalizacji i wzrostem gospodarczym zgodnym z zasadami rozwoju zrównoważonego, wydawać by się bowiem mogło, że rozwój cywilizacyjny ludzkości, szybki postęp naukowo-technologiczny, jaki dokonał się w ostatnich latach, oraz coraz szybszy postęp zjawiska globalizacji powinien przyspieszyć procesy „naprawy świata” oraz zapewnić rozwój gospodarczy zgodny z zasadami rozwoju zrównoważonego na płaszczyznach: gospodarczej, społecznej oraz środowiskowej. Niestety, okazuje się, że tak jak w niektórych sferach udaje się osiągnąć zamierzone efekty, tak w innych efekty te są niezadowalające. Działalność organizacji międzynarodowych, które mają zapewnić sprawne współdziałanie rządów państw oraz osiąganie celów ponadnarodowych i światowych, nie zawsze zapewnia ich osiągnięcie, przynajmniej w zamierzonym czasie. Co jest zatem problemem? Dlaczego nie wszystkie tak ważne dla świata kwestie związane z rozwojem zrównoważonym nie są rozwiązane pomimo tak daleko posuniętego rozwoju ludzkości? Dlaczego wciąż pozwalamy na to, aby ogromne korporacje transnarodowe, które są niemal symbolem współczesnej fazy globalizacji, wykorzystywały luki w prawie na przykład środowiskowym krajów mniej rozwiniętych i przenosiły tam swoją produkcję, rażąco wykorzystując zasoby przyrodnicze i przyczyniając się do pogłębiania procesów degradacji środowiska? Odpowiedź znajduje się w niezmiennym dążeniu rządów państw do wzrostu gospodarczego wyrażającego się w wielkości wytworzonych dóbr i usług. Społeczeństwa natomiast tak pojmowany wzrost gospodarczy wiążą z ciągłym dążeniem do poprawy warunków życia, co przekłada się na stałe podwyższenie statusu ekonomicznego poprzez nabywanie coraz to nowych dóbr i usług. Ludzkość nie może poradzić sobie z problemami, których rozwiązanie wymagałoby nie tyle wyrzeczeń i często zmiany przyjętego stylu życia, co przede wszystkim zmiany sposobu myślenia. A koszty niwelacji różnic pomiędzy społeczeństwami w gospodarce globalnej są i prawdopodobnie będą coraz wyższe.



## The current phase of the globalization process and economic growth according with principles of the sustainable development

The subject of the considerations is to present the issues related to the contemporary phase of globalization and economic growth in line with the principles of sustainable development. It seems that the development of civilization of mankind, rapid technological and scientific progress which has been made in recent years and increasingly rapid progress of globalization should accelerate the process of "repair of the world" and to ensure economic development in line with the principles of sustainable development in areas: economic, social and environmental. Unfortunately, it turns out that, as in some areas we managed to achieve the intended effects, in other areas these effects are unsatisfactory. The activities of international organizations, which should ensure effective interaction of governments and achieving of the transnational and global goals does not always ensure that these goals are achieved at least in the intended time. So what is the problem? Why not all so important to the world issues related to the sustainable development are not solved despite such far-reaching development of mankind? Why do we allow to huge multinational corporations, which are almost a symbol of modern globalization, exploit the gaps, e.g. in the environmental law in less developed countries and relocate their production there, blatantly using natural resources and contributing to the deepening of processes of environmental degradation? The answer is in constant pursuit of governments to economic growth expressing in the size of produced goods and services. However, societies the so-conceived economic growth associate with the continuous desire to improve living conditions, which translates into a continuous increase their economic status by acquiring more and more goods and services. The Humankind cannot cope with the problems, which resolving would require less renunciation and often the lifestyle changes but most of all the change in the way of thinking. However, leveling costs of differences between societies in the global economy are and are likely to be higher and higher.

*Translated by Zdzisława Elżbieta Niemcewska*